

PROTOKÓŁ Nr 34/2017
z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 20 kwietnia 2017 roku

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Osiecki. Powitał zgromadzonych, stwierdził prawomocność obrad i odczytał porządek posiedzenia. Uwag do zaproponowanego porządku posiedzenia nie było, zatem Komisja przystąpiła do realizacji n.w. porządku obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. ZAPOZNANIE SIĘ ZE STANEM REALIZACJI DOKUMENTACJI ZWIĄZANEJ Z INWESTYCJĄ PRZY ULICY PARKOWEJ (MOSiR).
4. ZAPOZNANIE SIĘ Z REALIZACJĄ DOKUMENTACJI NA INWESTYCJE PLANOWANE DO REALIZACJI W 2017 ROKU ZWIĄZANE Z BUDŻETEM OBYWATELSKIM.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

Ad.3

Zapoznanie się ze stanem realizacji dokumentacji związanej z inwestycją przy ulicy Parkowej (MOSiR).

Przewodniczący Komisji poprosił obecnego na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Dyrektora MOSiR-u Pana Janusza Sysę o dokonanie wprowadzenia do powyższego tematu. Dyrektor poinformował, iż dokumentacja została opracowana zgodnie z umowami i przetargiem. 10 kwietnia br. została złożona w Starostwie Powiatowym w celu uzyskania odpowiednich dokumentów zatwierdzających. Dokumentacja była konsultowana zarówno z władzami, kompetentnymi pracownikami UM, inspektorem nadzoru, Lubelskim Związkiem Piłki Nożnej i firmami typu: PGK, PGE.

W otwartej dyskusji w tym punkcie porządku posiedzenia głos zabrali:

Radny JACEK TOMASIAK

Z tego co pamiętam, to mieliśmy być zapoznani z tą dokumentacją techniczną. Taki wniosek padł podczas posiedzenia 31 stycznia 2017r. Spodziewałem się, że Pan dyrektor nieco więcej nam opowie o tej dokumentacji i przedłoży nam tę dokumentację i wskaże na to, jakie poprawki zostały naniesione w tej dokumentacji. Więc mam taki wniosek, żeby Pan dyrektor zapoznał nas z tą dokumentacją, bo chyba nie po to się spotkaliśmy, żeby się dowiedzieć, że jakiś dokument został złożony, bo po co zwoływać naszą Komisję?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Treść dokumentacji była wiadoma, już wcześniej było wiadomo jakie zmiany nastąpią. Było to ujęte w opisie przedmiotu w SIWZ-ie. Projekt zamienny przewidywał i takie

zostały wdrożone zmiany, jak: inna geometria parkingu, dróg i chodników, odwodnienie parkingu z dodaniem odwodnienia liniowego, podłączenie do kanalizacji deszczowej, inne podbudowy nawierzchni, nowa kanalizacja deszczowa wraz z retencją w odpowiednio zaprojektowanych kanałach zgodnie z warunkami technicznymi UM w Lubartowie, nastąpiła rezygnacja z ogrodzenia parkingu, zmiana lokalizacji boisk wraz z ogrodzeniem boiska z trawy sztucznej, to zostało przesunięte, lokalizacja nowego kontenera szatniowo – łazienkowego wraz z przyłączami, fundament pod kontener, dojścia chodnikami z kostki betonowej do kontenera, nowe przyłącza wodne od ulicy Akacyjnej z nowym hydrantem nadziemnym przed kontenerem, nowa podziemna przepompownia wód deszczowych na końcu przyłącza kanalizacji. Tym się różni na dzień dzisiejszy obecny projekt budowlany w stosunku do projektu firmy LANDAR. Takie są zmiany w tym nowym projekcie.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czy Pan dyrektor ten projekt przygotował, żeby Komisja się z nim dzisiaj zapoznała?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Tak, jest do wglądu.

Radny JACEK TOMASIAK

Z chęcią byśmy obejrzeni, ale skoro Pan dyrektor prowadzi taką prezentację ustną, to może niech nam opowie, jak został rozwiązany problem odwodnienia boiska, które będzie budowane w pierwszej kolejności, jak jest ono posadowione, jaka jest podbudowa pod tym boiskiem oraz niech nam określi obrazowo, tak jak opowiadał do tej pory, w których miejscach znajdują się poszczególne elementy techniczne tego przedsięwzięcia.

Radny JAN ŚCISEŁ

Ja też mam pytanie do Pana. Projekt wiąże się z finansami. My jako radni będziemy musieli zagłosować za budżetem, w którym znajdą się bądź nie znajdą się środki na budowę tego obiektu. To ważna decyzja dla radnych, dla całej Rady. Chciałbym, żeby nam Pan przybliżył sprawy związane z finansowaniem tego obiektu.

Członkowie Komisji zapoznają się z udostępnionym do wglądu projektem.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Samo prezentowanie ustne, samo omówienie teoretyczne jest trudne, gdy nie macie Państwo przed oczami mapy.

Padło pytanie o podbudowę, jak zostało to rozwiązane. Podbudowa boiska z trawą sztuczną została na takim samym etapie, jak i w projekcie LANDAR-u, czyli: miał kamienny, kliniec, piasek; łączna wysokość, czy głębokość podbudowy – 38 cm. Są tylko różnice tego typu, że zmniejszono „udział” kamienia, kruszywa łamanego kosztem miąższości kamiennego, ewentualnie piasku, który jest tańszy. Ale już przy podbudowie chodnika, LANDAR ustalił 15 cm podsypkę cementowo – piaskową, na obecnym etapie ta podbudowa wynosi 40 cm. Podobnie jest z podbudową parkingu. Poprzedniczka ustaliła grubość tej podbudowy na 20 cm. Było zdecydowanie za mało. Nowy projektant wprowadził 50-centymetrową podbudowę. Jeśli mowa o zmianach wprowadzonych w nowym projekcie, wprowadzono nowe rozwiązania, jeżeli chodzi o podbudowę.

Kontenery pojawiają się przede wszystkim dlatego, że MOSiR wystąpił do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie na modernizację obiektu. Chcieliśmy wykorzystać te środki do uzupełnienia projektu i przystąpienia do budowy, ale wymóg był taki, że musi być zaplecze. Zatem trzeba było zaprojektować i wybrać wariant kontenerowo – szatniowy, żeby zatwierdzić boisko sztuczne.

Radny JAN ŚCISEŁ

Obecność kontenera oznacza, że na początku wybudujemy dwa boiska, a dopiero na koniec obiekt?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie. Chcemy zrobić kontener i sprawę konteneru wciągnąć w tym roku pod pierwszy etap.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli najpierw powstaną dwa boiska i kontener ...

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie dwa, jedno boisko i kontener. Ponieważ wynika, że powinny jeszcze zostać środki, więc chcemy też jeszcze w tym roku ogłosić następny przetarg na boisko naturalne.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Rozumiem, że na boisko sztuczne będzie przewidziana jakaś gwarancja. Jaka to będzie gwarancja powykonawcza na jakość i wykonanie tego boiska? I co na to ewentualnie wykonawcy? Czy przy tej zaprojektowanej podbudowie są w stanie zapewnić przewidywaną gwarancję?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Gwarancja obejmuje okres 5-letni. Było to konsultowane z głównym wykonawcą.

Radny JACEK TOMASIAK

Przed chwilą przekazał Pan informację, że podbudowa pod boiskiem sztucznym będzie zrobiona z tańszego kruszywa niż było planowane do tej pory. Było planowane nawiezienie tłuczni, teraz będzie piasek wymieszany z innym kruszywem. Dobrze zrozumiałem?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Powiedziałem, że podbudowa boiska z trawą sztuczną będzie na takiej samej głębokości jak i u poprzedniej projektantki. Był miał kamienny – 3 cm i miał kamienny będzie obecnie w nowym projekcie. Był kliniec 20-centymetrowy, teraz jest kruszywo łamane, też 20 cm. Był piasek 15 cm i tu jest 15 cm. Czyli de facto jest zamieniony kliniec na kruszywo łamane. Ale jest to mniej więcej chyba to samo.

Radny JACEK TOMASIAK

Czyli podbudowa zostaje niezmienną.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Na boisku tak.

Radny JACEK TOMASIAK

Jeszcze mam drugie pytanie. Ponieważ widzimy system odwodnienia, który został zrealizowany na zasadzie studzienek drenarskich oraz rur drenarskich, które będą umieszczone bezpośrednio pod boiskiem. Ja rozumiem, że one będą w otulinie z geowłókniny i będzie ta woda odprowadzana. Pierwotnie mieliśmy informację taką, że ta woda, która będzie odprowadzana z całego terenu, będzie gromadzona w jakimś obiekcie znajdującym się obok kompleksu i później służyłaby z powrotem do podlewania boisk. Ponadto miała być zrealizowana studnia głębinowa. Z przedłożonej nam dokumentacji wynika, że cała woda zostanie odprowadzona do zbiorczych studni i będzie odprowadzona do kanalizacji burzowej. Czy jest jeszcze inny plan?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Na końcu jest jeszcze narysowany zbiornik 30m³, w którym będzie magazynowana woda do podlewania. Nadmiar tej wody będzie odprowadzany do kanalizacji burzowej.

Radny JACEK TOMASIAK

W przyszłości. A póki nie ma tej kanalizacji burzowej, to co będzie się działo z tą wodą?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Jeżeli będzie nadmiar wody, to będziemy wywozić.

Inspektor UM KRYSZTOF KWIATKOWSKI

Jeżeli chodzi o drenaż. Są to rury drenarskie z otworami na około. Tej wody się nie odprowadza, nie magazynuje, tylko ona się tak jakby rozsącza. Natomiast wody opadowe powierzchniowe będą dopiero odprowadzane do tego zbiornika. Ten drenaż to jest rozsączenie wewnątrz.

Radny JAN ŚCISEŁ

Czy pojemność tego zbiornika zbiorczego zapewni zebranie wody z takich opadów, średnich, powiedzmy?

Inspektor UM KRYSZTOF KWIATKOWSKI

Nie jest to sytuacja ciągła. Jeżeli popada, to trudno, przeleje się.

Radny JAN ŚCISEŁ

Przypominam sobie czasy meczu na Stadionie Narodowym, kiedy po takiej burzy po prostu zalało go i stadion zamienił się w basen. Czy nie wystąpi taka sytuacja, że woda nie będzie miała odpływu i czy będzie niszczyła infrastrukturę, czy przedostawała się na zewnątrz? O to pytam.

Inspektor UM KRYSZTOF KWIATKOWSKI

Sytuacje takie się zdarzają i to może się też powtórzyć.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ja jeszcze powielę pytanie, Przewodniczący Jan Ściseł pytał o koszty całej inwestycji. Ale przy okazji tej wody, chciałem jeszcze zapytać, czy Pan dyrektor zrobił jakąkolwiek symulację kosztów wywozu tej wody w skrajnych przypadkach większych długoterminowych zlew?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie. Jeszcze chciałem dodać coś innego. Państwo źle rozumiecie. Jeżeli zbiornik 30m³ zostanie napełniony, uruchamia się pompa, która przepompowuje nadmiar wody do kanalizacji miasta.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Do kanalizacji, czy do kanału burzowego? Czy jest to zaprojektowane i są na to zgody?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Oczywiście, że są. Wszystko jest uzgodnione.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli ten duży zbiornik jest połączony przyszłościowo zarówno z kanałem burzowym, jak i z kanalizacją, tak? Z kanalizacją deszczową, której tam jeszcze na dzień dzisiejszy nie ma, tak?

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Nie mieszajmy, nie ma sensu mieszać, bo to i tak do niczego nie doprowadzi. W tej chwili w okolicach Parkowej, w okolicach tego kompleksu jest już kanalizacja deszczowa, która odprowadza wody z miasta. Natomiast to co Pan Krzysztof Kwiatkowski mówił, jest w tej chwili robiona koncepcja, gdzie będzie odprowadzana woda nie tylko z tej części miasta, która w tej chwili jest podłączona, ale również osiedle Szaniawskiego, 3 Maja. Ma być tutaj budowana spora kanalizacja deszczowa i docelowo to ma być włączone do tej deszczówki, która będzie w przyszłości wykonana.

Radny JACEK TOMASIAK

To gdzie będzie przelany w końcu nadmiar tej wody? Przed chwilą było powiedziane, że do sanitarki.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Deszczówki. Nie łapmy się za słówka. Nie wymagajmy czy od Pani kierownik, czy od Pana dyrektora, że mają tak kwieciście tutaj mówić. To chodzi o kanalizację deszczową, a nie sanitarną. Wiemy, że do sanitarnej nie wolno wpuszczać.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Nie będzie takiej sytuacji, że samochody PGK-u będą musiały podjeżdżać i odpompowywać ze zbiornika wodę i ją gdzieś wywozić? Bo tak zrozumiałem z wypowiedzi Pana dyrektora.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Może dlatego tak powiedziałem, bo były takie opcje przy wcześniejszych rozmowach, że nie będzie przepompowni, bo to będą koszty, licząc na to, że nie będzie takich dużych ulew, będziemy wywozili szambem, czy wypompowywali i odprowadzali. Ale później mądrzejsi ode mnie, stwierdzili, że koszty takiej przepompowni nie będą aż tak wielkie, więc ustalono tak, jak Pan Burmistrz powiedział – przepompownia i tłoczymy to do deszczówki.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Jeszcze raz przypominam o pytaniu Przewodniczącego Jana Ściśła. Ale jeszcze chciałem też dopytać, czy są już jakieś informacje od wykonawcy, czy zapoznał się z tym nowym projektem i czy wyszły z jego strony sygnały, że budowa będzie droższa niż założona w przetargu?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Według kosztorysu sporządzonego przez projektanta, oszacował to na 303 155,76 zł netto. Tyle by kosztowały prace dodatkowe związane z wymienionymi przez mnie zmianami. Po rozmowach z głównym wykonawcą, gdzie uwzględniono prace zaniechane i prace dodatkowe, ta kwota, którą trzeba dołożyć do kwoty ustalonej w przetargu, wynosi 181 594,03 zł netto.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Co to są prace zaniechane?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

To są prace, z których zrezygnowaliśmy: z ogrodzenia, z bram, z bramy 7-metrowej przeciwpożarowej kosztem innej, ze zbiornika retencyjnego, który miał być początkowo bardzo duży i bez tej przepompowni.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ile wynosi cały koszt po przetargu, który był ogłoszony plus dodatkowe koszty, które teraz wykonawca wskazał, że trzeba będzie dopłacić.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

3 071 535,62 zł. Taka była kwota przetargowa. A teraz, jeszcze umowa z głównym wykonawcą nie jest podpisana, bo być może ona jeszcze odrobinę spadnie, ale na dzień dzisiejszy należałoby do tej kwoty przetargowej 3 071 535,62 zł doliczyć różnicę między pracami dodatkowymi, bo one są większe niż prace zaniechane, czyli jeszcze podwyższyć to o kwotę brutto 223 360,66 zł.

Radny JACEK TOMASIAK

Byliśmy informowani o tym, że to przedsięwzięcie miało być współfinansowane środkami ministerialnymi i to wsparcie miało być na poziomie 810 tys. zł, gdzie podczas poprzedniego posiedzenia informowano nas, że ta kwota najprawdopodobniej nam przepadła, ale że następne finansowanie tego przedsięwzięcia będzie „50 na 50”. Więc chciałem się zapytać, czy to finansowanie „50 na 50” zostało uzyskane?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie wiem, o jakie 810 tys. zł chodzi?

Radny JACEK TOMASIAK

Pierwotną umowę Państwo podpisali na ... Inaczej zapytam. Jakie jest dzisiaj wsparcie tego przedsięwzięcia wynikające z umowy z Ministerstwem Sportu?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

900 tys. zł, z tego 50 tys. zł zostało wykorzystane chyba w 2015 roku i zostało 850 tys. zł. Owszem występowaliśmy w ubiegłym roku do Ministerstwa Sportu o 2,5 mln zł, ale

zostaliśmy zakwalifikowani na listę rezerwową. Na dzień dzisiejszy lista rezerwowa już nie istnieje, bo tymi sprawami nie zajmuje się Urząd Marszałkowski, tylko przechodzi to w kompetencje ministerstwa. Więc ja traktuję, że tych 2,5 mln zł nie ma. Ale wystąpiliśmy o chociaż jakieś inne może mniejsze pieniądze. Nie było możliwości uzyskania innych pieniędzy niż na modernizację, więc wystąpiliśmy z wnioskiem na modernizację tego boiska i tam kwota była maksymalnie do 50%, 50% na 50%, tak jak Pan Przewodniczący powiedział, kosztów kwalifikowanych.

Radny JACEK TOMASIAK

Proszę mnie poprawić, jeżeli coś źle zrozumiałem. Rozumiem, że 2 lata temu została podpisana umowa pierwotna z ministerstwem na współfinansowanie tego przedsięwzięcia na kwotę ponad 900 tys. zł. I ta kwota została utrzymana. Teraz MOSiR stara się o jakieś nowe dofinansowanie na kolejne przedsięwzięcie. Więc chciałem się zapytać, o jakie to środki stara się MOSiR, żeby były dofinansowane kolejne?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

MOSiR się mógł starać tylko i wyłącznie, ponieważ był i jest w dalszym ciągu czynny tylko jeden kierunek, czyli „Modernizacja obiektu istniejącego”. Nie na budowę. Na budowę, tak jak nas ministerstwo powiadomiło, ma być transza uruchamiana w maju, może w czerwcu. Ale na razie na stronie ministerstwa jeszcze nic o tym nie ma. Ale była sprawa odnośnie modernizacji. Nie były to już tak duże pieniądze, jakie są przy realizacji nowej inwestycji, ale jakieś były.

Radny JACEK TOMASIAK

Modernizacja obiektu istniejącego. O czym rozmawiamy? Na co został złożony kolejny wniosek? Co będzie modernizowane? Jaki obiekt już istniejący?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Boisko przykładowo z nawierzchnią naturalną. To nie są takie duże pieniądze, żeby można było „pchać się” w budynek, halę i zaplecze. To była kwota w granicach ..., można było maksymalnie uzyskać, jeżeli tam było 2,5 mln zł, to „50 na 50”, czyli 1 250 000 zł.

Radny JACEK TOMASIAK

To ja jeszcze raz dopytam. Czyli rozumiem, że na te dwa przedsięwzięcia, budowę tych dwóch boisk, 900 000 zł jest dofinansowania. Rozmawiamy teraz o jakimś drugim wniosku, złożonym zupełnie na coś odmiennego w przypadku tego przedsięwzięcia, czyli na modernizację starego boiska Lewartu, tak?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie. Pierwszy wniosek, gdzie dostaliśmy 900 tys. zł, z tego wykorzystane 50 tys. zł, czyli zostało 850 tys. zł, z przeznaczeniem na boisko z nawierzchnią sztuczną i parking. Dlatego jeżeli się pojawiła furtka, że można uzyskać jakieś środki na modernizację, to rzuciliśmy się na łączkę, z której będzie boisko naturalne.

Radny JACEK TOMASIAK

To w takim wypadku chciałbym poznać te koszty 3 mln 200 tys. zł. Rozumiem, że to będzie koszt pierwszego przedsięwzięcia w postaci boiska sztucznego. Natomiast na jaką kwotę została określona modernizacja tego drugiego obiektu do tego drugiego wniosku?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Kalkulacja jest chyba na około 2 mln 200 tys. zł, tyle że to była taka wstępna. Dokładne dane będziemy mieli do końca maja, jak projektant zrobi całkowity projekt hali i boiska naturalnego.

Radny JACEK TOMASIAK

Czyli rozumiem z tych informacji, które przed chwilą zostały przekazane, a które nie zostały podważone, że ta pierwsza część, ten pierwszy etap, to będzie 3 200, drugi etap to będzie 2 200.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie wiem Panie Przewodniczący, czy drugi będzie 2 200, bo nie mamy projektu. Przecież projekt ma być dopiero opracowany zgodnie z umową do końca maja.

Radny JACEK TOMASIAK

Panie dyrektorze, z całym szacunkiem, nie chciałbym się tutaj jakoś specjalnie denerwować, ale pozwoliłem sobie odrobić swoją pracę domową i przykro mi jest, że Państwo nie macie tej wiedzy. Zadzwoiłem dzisiaj do ministerstwa i dopytałem dokładnie o nasze wnioski, które zostały złożone w tym ministerstwie. Więc Państwo złożyli wniosek, który czeka aktualnie na ocenę i nie jest jeszcze na liście rezerwowej, bo nie pojawiła się żadna lista wniosków podstawowych, tylko wydłużony jest termin składania wniosków w ramach tego konkursu, który został ogłoszony, na rewitalizację tego drugiego obiektu, gdzie faktycznie określiliście kwotę 2 mln 200 tys. zł i wskazaliście, że oczekujecie, że to finansowanie będzie na poziomie 619 tys. zł, ponieważ wyższego dofinansowania do tego drugiego obiektu być nie może. Więc jeżeli teraz Panie dyrektorze zsumujemy 3 mln 200 tys. zł i 2 mln 200 tys. zł, to robi nam się 5,5 mln zł przy dwóch boiskach, które mają być tam posadowione. Czy ja dobrze liczę, czy gdzieś popełniłem znowu błąd?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

No arytmetyka jest prawidłowa. Ja w dalszym ciągu nie wiem, jakie pytanie Pan chce mi zadać?

Radny JACEK TOMASIAK

Chciałem, żeby Pan mi odpowiedział na najprostszą rzecz, na którą niestety muszę sobie sam odpowiedzieć. Ile kosztuje pierwsze zadanie? Słyszę 3 mln 200 tys. zł najprawdopodobniej, jeżeli wykonawca zaakceptuje aneks do umowy. Drugie określone we wniosku, który złożyliście do ministerstwa i określiliście w oparciu chyba o jakieś wirtualne koszty, skoro tych kosztów nie potraficie określić, jest na poziomie 2 mln 200 tys. zł, gdzie jest 619 tys. zł dofinansowania. Więc jeżeli zsumujemy te dwa przedsięwzięcia, robi nam się 5,5 mln zł. I chyba to dobrze rozumiem i Pan nie zaprzecza, że taki jest koszt wykonania tylko i wyłącznie dwóch boisk. Bo ja przejdę zaraz do dalszych pytań. Dlatego chciałbym tutaj mieć dokładne rozeznanie. To jest dopiero kompleksowa odpowiedź również na pytanie, które zadał wcześniej Pan Przewodniczący Ściseł. Bo dopiero teraz po takiej dyskusji, musimy dochodzić do takich wniosków. Czyli rozumiem, że tę kwotę mamy tutaj określoną w sposób prawidłowy. To teraz chciałem się zapytać: w związku z tym o jakim zadaniu mówił Pan Burmistrz Szumiec, który wskazywał, że w ramach tej perspektywy, która zostanie ogłoszona na wiosnę tego roku będzie możliwość współfinansowania tego typu przedsięwzięć po 28

lutego, na modernizację np. boisk „50 na 50” i też mamy informację, że to za chwilę zostanie uruchomione. To jest cytat z protokołu 30/2017 z 31 stycznia 2017 roku. Czy takie działania „50 na 50” są przewidywane, będą ogłaszane? Czy takie wysokie dofinansowania w ogóle do tej infrastruktury sportowej są możliwe w tym roku?

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Musimy sobie dwie rzeczy wyjaśnić, może nawet trzy w tym momencie. Po pierwsze powinniśmy przede wszystkim w tym momencie rozmawiać tylko i wyłącznie o tym co mamy, czyli o pierwszym etapie, czyli o sztucznym boisku i parkingu plus infrastrukturze towarzyszącej, która zarówno będzie służyła temu pierwszemu etapowi, jak i etapowi drugiemu. I na dzień dzisiejszy, co Pan Przewodniczący Tomasiak mówi i Pan dyrektor również o tym mówił, z Ministerstwa Sportu mamy jeszcze 850 tys. zł do wykorzystania, bo 50 tys. zł już było wykorzystane na ten pierwszy etap. Natomiast złożony mamy wniosek na drugi etap, właściwie nie na drugi etap, tylko złożyliśmy na to, co było w ogóle możliwe i są środki, więc złożyliśmy na modernizację boiska, czyli tego stadionu, który ma docelowo przy ulicy Akacyjowej powstać. Natomiast ja mówiłem, faktycznie czy na ostatniej Komisji, czy kiedy indziej, że w perspektywie ministerstwo ma ogłosić. Ale czy ogłosi, to zobaczymy. Mieliśmy taki sygnał, że miało to być w marcu, mamy kwiecień, nadal nie ma na stronach ministerstwa albo nie mamy informacji telefonicznej uzyskanej z ministerstwa i to „50 na 50” to myśleliśmy cały czas o budynku kubaturowym, a nie o boisku. Więc jeśli udałoby nam się, bo pewnie gdzieś w maju ten wniosek, który mamy złożony, będzie rozpatrzony, czy jak Pan Przewodniczący mówił, że termin na składanie został wydłużony, to zobaczymy, czy dostaniemy te sześćset parę tysięcy do tego boiska, czy nie. Jak dostaniemy, to pewnie będziemy to realizować. Jeśli nie dostaniemy, to własnych środków aż tyle nie będziemy mieli, żeby w tym roku cokolwiek jeszcze zaczynać. Dokończymy tylko pierwszy etap, projektant wykona, bo umowę ma do 31 maja na wykonanie tego drugiego etapu, czyli boiska plus budynek kubaturowy i będziemy się dalej zastanawiać co z tym robić. Myślę, że powinniśmy iść w tym kierunku, żeby ten kompleks przy Parkowej powstał i zobaczymy na ile środki finansowe pozwolą. Ale ja nigdy nie mówiłem, że mamy dofinansowanie „50 na 50”. Jeśli tylko takie wnioski będzie można składać i programy się pojawiają, to niewątpliwie złożymy. Śledzimy cały czas nie tylko Ministerstwo Sportu, ale i w różnych innych miejscach patrzymy czy nie ma jakichś naborów korzystnych, żeby można było te środki w jakiś sposób pozyskać. Ja tutaj naprawdę nic złego nie widzę, że złożyliśmy w tej chwili na modernizację tego boiska. Na co mieliśmy złożyć, jak innych programów nie ma? To chyba lepiej dostać te 600 tys. zł, gdzieś dołożyć parę groszy jeszcze, czy w przyszłym budżecie, czy nawet jeszcze w tym i wybudować ten drugi obiekt plus to zaplecze kontenerowe, które już mamy zaprojektowane. Przecież to boisko sztuczne musi być jakoś obsługiwane. Po co nam boisko, jak będziemy musieli biegać z tych baraków dalej do tego boiska. No nie ma sensu najmniejszego. Dzisiaj kontenery szatniowe tak są fajnie przystosowane, standardy naprawdę są dobre. I póki co będziemy się posiłkować tymi kontenerami do obsługi tego boiska. Nie wiem, co będzie z drugim. No zobaczymy, poczekamy, jak już będą wnioski pozatwierdzane. A może wcale nie otrzymamy, tak jak w tamtym roku zepchnięto nas w kąt, na listę rezerwową i nic nie dostaliśmy, a liczyliśmy na te 2,5 mln zł, ale nie dostaliśmy z różnych względów. Mam nadzieję, że los łaskawszy w tym roku będzie.

Radny JACEK TOMASIAK

Prosiłbym, żeby się tak nie denerwować tymi moimi pytaniami, ponieważ ja tylko powołuję się na to co było powiedziane podczas poprzedniego posiedzenia. A dlaczego o to pytam? Ponieważ podczas poprzedniej Komisji bardzo długo dyskutowaliśmy o przyszłych planach wydania 8 mln zł, które zostały zabezpieczone w budżecie. Nie będę przytaczał tej dyskusji i jakie padły wówczas zapewnienia, natomiast wówczas rozmawialiśmy o tych boiskach, padały na tamtą chwilę zupełnie odmienne kwoty niż to co słyszymy dzisiaj, jeżeli chodzi o środki, które mają być zabezpieczone na te dwa boiska, ponieważ jeżeli zsumujemy tylko i wyłącznie wkład własny w przypadku tych dwóch obiektów, to to jest kwota 3 mln 700 tys. zł, przy 8 mln zł, które miałyby być zabezpieczone na owe boiska oraz na rozpoczęcie budowy hali. Przykro mi jest również, że nie mamy dzisiaj informacji o wytycznych do tego konkursu, o którym wspomniał Pan Burmistrz. Spodziewałem się, że Pan dyrektor nas o tym poinformuje, bo wytyczne co do takich obiektów i co do dofinansowania takich obiektów jak hala sportowa, która ma być wybudowana przy Parkowej, również już są. Wiadomo jakie kwoty można uzyskać, o wsparcie do jakiej wysokości będzie można liczyć oraz kiedy nastąpi nabór, jeżeli chodzi o te środki? Czy Państwo to wiedzą, czy też trzeba będzie pokazać, że tę pracę jako radni odrobiliśmy za Państwa? Także prosiłbym o informację, jakie konkursy w tym roku jeszcze będą ogłoszone i do jakiej wysokości będzie możliwy nabór przy takich obiektach jak hala sportowa.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Przyznam się, że w tym momencie skorzystam z informacji, jaką uzyskaliśmy od Pana Przewodniczącego i przejrzymy dokładnie stronę ministerstwa, bo przez ostatnie dni nie byliśmy na bieżąco, i wtedy będziemy mogli podjąć dalsze kroki w celu pozyskiwania kolejnych środków.

Radny JACEK TOMASIAK

To poprosiłbym o informację, ile ta hala obok tego wszystkiego co już widzimy i mniej więcej zostało to chyba w jakiś sposób oszacowane, zgodnie z informacjami, które nam obiecywano, że będziemy mieli na początku wiosny, kiedy zostanie dokumentacja złożona, to przynajmniej kosztorysowo ktoś będzie nam potrafił ocenić, czy to będzie 17 mln, o których mówił nam Pan dyrektor na ostatnim posiedzeniu Komisji, czy też będą to niższe stawki? A dlaczego o to pytam proszę Państwa? Bo w tym roku faktycznie zostanie ogłoszony konkurs. Za chwilę ruszy nabór. Wytyczne są na stronie ministerstwa. I po rozmowie z osobami, które pracują w ministerstwie, wynika, że dofinansowanie do tego typu obiektu, podkreślam - hali, nie lodowiska, bo na lodowiska jest zupełnie inne wsparcie, nie na pływalnię, bo na pływalnię jest zupełnie inne wsparcie, tu maksymalne dofinansowanie będzie na poziomie 3,5 mln zł. Przy 17 mln, o których byliśmy informowani, w budżecie należałoby zabezpieczyć 14 mln środków jako wkład własny lub przy 12 mln, o których też byliśmy informowani, należałoby zabezpieczyć prawie 8 mln tylko i wyłącznie na samą halę. 8 mln dodać 5 mln do boisk, robi nam się 13 mln samych środków, które obciążą tylko i wyłącznie budżet miasta na pobudowanie tego całego kompleksu sportowego. Jak te przedsięwzięcia zostały zaplanowane? I czy Państwo będziecie mieli tak naprawdę środki, żeby pokryć te przedsięwzięcie? Bo przyznam się szczerze, że mam takie wrażenie, że zakończy się na budowie dwóch boisk i skończymy zupełnie temat rozbudowy infrastruktury w parku, bo nie wiem, z czego to ma być finansowane.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Ja mogę tylko zdementować te 17 mln. Bo jeżeli mam 17 mln 542 tys., to okazuje się, że to było łącznie z boiskiem naturalnym i sztucznym. To są, tak jak powiedziałem, takie w brudnopisie zapiski, jeszcze chyba za mojego poprzednika robione. Ja tylko mogę teoretycznie powiedzieć, ale z kwoty 17 mln spada to na 11 mln 470 tys., łącznie z instalacjami elektrycznymi i sanitarnymi. Ale projektant, który ma do końca czerwca opracować szczegółowo, być może to wyceni albo w górę albo w dół, nie mam pojęcia.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ja tylko dopytam: z 17 na 11 wraz z boiskami, czy sama hala?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Bez. Teraz sam budynek plus zaplecze.

Radny JAN ŚCISEŁ

Ja mam pytanie odnośnie tego zaplecza szatniowo – barokowego. Czy ten obiekt jest dopisany do inwestycji pierwszego boiska, czy on ma powstać z boiskiem trawiastym? To jedno pytanie. A drugie: jaki wygeneruje dodatkowy koszt tego samego zaplecza?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Dokładnie brutto chyba 180 tys. Siedem kontenerów.

Radny JAN ŚCISEŁ

I do którego etapu jest?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Do pierwszego.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czy te 180 tys. to jest sam zakup kontenerów, czy łącznie z budową całej infrastruktury pod te kontenery?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Same kontenery.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli koszt postawienia tych kontenerów będzie wyższy?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Bo trzeba będzie zrobić jakieś fundamenty, na czymś postawić, wynająć dźwig, który by to podniósł i ustawił i doprowadzić media.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Jeszcze Przewodniczący Jacek Tomasiak prosił o odpowiedź na pytanie, jak to ma być finansowane?

Radny JACEK TOMASIAK

3 mln 700 tys. mamy kosztów własnych na dwa boiska, 8 mln jest zabezpieczone w tym roku w budżecie. Zakładamy, że te 12 mln najprawdopodobniej się utrzyma, bo w kosztorysach pewnie dużych rozbieżności nie będzie. Może to będzie 11, może to

będzie 11,5, może to będzie 12, nie wierzę, że będzie to 9. Dlatego proszę Państwa, jeżeli zwrócimy uwagę, że jest 12, odejmiemy 3,5 mln, które może być pozyskane, nie musi być, ale może, bo tak przewiduje ministerstwo i to jest tak naprawdę jedyne realne źródło, z którego można by było pozyskać te środki, jeżeli odejmiemy od tych 12 mln 3,5 mln, robi nam się 8,5 mln, dodając 3 mln 700 tys., robi nam się z powrotem 12 mln zł, najkrócej mówiąc. Z czego ma być sfinansowany tak naprawdę kompleks na ulicy Parkowej jako wkład własny, jeżeli teoretycznie uzyskamy 2,5 mln zł dofinansowania do hali sportowej i jak to ma być rozłożone terminowo, jak to ma być realizowane, kiedy tak naprawdę ten kompleks będzie mógł powstać?

Radny JAN ŚCISEŁ

My radni patrzemy na to przez pryzmat budżetu. Pan dostał 8 mln zł w tym budżecie, czyli praktycznie połowę inwestycji. Za te 8 mln mógłby Pan zrealizować dwa boiska i rozpocząć inwestycję obiektu budowlanego. Czy Pan to zrobi, czy Pan zacznie te wszystkie inwestycje w tym roku? Ma Pan środki na to.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Pragnę powiedzieć, że uchwałą Rady Miasta uzyskaliśmy 4 mln 750 tys. zł. To są pieniądze realne. Pozyskaliśmy 850 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Rekreacji. Jeżeli do tego dołożymy 2,5 mln zł, które zakładaliśmy z Ministerstwa Sportu z ubiegłego roku, których już nie dostaniemy, co dawało łącznie kwotę 3 mln 350 tys. zł z ministerstwa plus 4 mln 750 tys. zł z miasta, to dawało kwotę 8 mln 100 tys. zł. Jeżeli odliczymy teraz 2 mln 500 tys. zł, to zostaje nam kwota 6 209 024 zł. Zostaje nam ministerstwo plus to co dostaliśmy realnie z miasta. Jest kwota 6 mln 209 tys. zł z groszami. Jeżeli zapłacimy Saltexowi łącznie z tymi dodatkowymi robotami, to będzie kwota 3 mln 300 tys. zł, więc pozostaje nam z tych 6 mln, jak odejmiemy Saltex, około 2 mln 859 tys. zł. Chciałem jeszcze powiedzieć, że w ramach tych pieniędzy musimy ogłosić przetarg na wykonanie kanalizacji tzw. deszczówki, która ściągnie wodę z boiska, z drenażu i polecą w dół, ta kwota będzie wynosiła około 821 tys. zł, tak wstępnie jest oszacowane przez projektanta. Jeżeli doliczymy jeszcze do tego kwotę dodatkową brutto 223 tys. zł, to jeżeli odejmiemy od tej kwoty, która nam zostawała, pozostaje nam jeszcze 1 692 156 zł, które chcemy, przy braku dodatkowych pieniędzy z ministerstwa, przeznaczyć na ogłoszenie kolejnego przetargu na budowę boiska naturalnego, jeżeli dostaniemy dofinansowanie, bo przy wstępnej kalkulacji wykonania boiska za 2 mln 200 tys. zł, a zostaje 1 mln 600 tys. zł, to będzie nam brakowało, chyba że będziemy się bawili w dzielenie, etapowanie boiska naturalnego.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli inwestycja będzie kosztowała dużo więcej niż te 180 tys. zł, które Pan powiedział, bo jeszcze dochodzi 800 tys. zł dodatkowych kosztów odprowadzenia wody, które nie są uwzględnione ani w przetargu, ani w pracach dodatkowych z obecnym wykonawcą. Tak?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Tak.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli proszę Państwa, mamy inwestycję droższą o 1 mln zł. 800 tys. zł i prawie 200 tys. zł, 180 tys. zł. Ja zaznaczałem, że może warto by było z wykonawcą zerwać umowę

i ogłosić nowy przetarg, żeby to poszło w całości, a Pan dyrektor zapewniał, że wiele to nie podrożeje, że wykonawca wiele się nie podnosi, tylko że widzę, że są pewne prace dodatkowe, które nie zostały uwzględnione, tylko zostały wyłonione jako dodatkowy przetarg.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Panie Przewodniczący, jeżeli patrzy Pan na mapkę i widzi Pan tę niebieską linię odprowadzającą wodę, to proszę zauważyć, że te linie są również z innych pozycji, czyli z etapu drugiego, czyli gros pieniędzy z etapu drugiego po prostu zostanie ulokowane w tej chwili w pierwszym etapie, a to będzie procentowało w drugim etapie, bo już nie będziemy musieli dodatkowych kosztów tam „wpychać”. Konieczne było zrobienie odprowadzenia wód, bo co z tego, że będzie boisko, będzie drenaż itd., jak skończy się to na etapie końcówki boiska sztucznego, a nie będzie odprowadzenia do końca. A z kolei Starostwo nie wyda zezwolenia, jeżeli to nie będzie rozwiązane kompleksowo. Tak zresztą ustalaliśmy z budowlancami i to była cały czas od początku taka koncepcja, żeby projekt ujmował całość zagadnienia, a nie tylko boisko sztuczne.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Tak Panie dyrektorze, ale przetarg i wykonawstwo boiska sztucznego było ogłoszone na zaplanowanym gruncie, nie uwzględniając pewnie wtedy jeszcze odprowadzenia wód opadowych. Pan mówi, że dodatkowa infrastruktura na innych boiskach. Ja rozumiem, ale jeżeli to jest 800 tys. zł, to przynajmniej 1/3 tej kwoty przypada na boisko sztuczne, podejrzewam. Więc inwestycja generalnie podrożeje o kwotę prawie 1 mln zł.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, ale było rozsądzanie, a rozsądzanie, a budowa odwodnienia, to są dwie różne rzeczy.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Panie Burmistrzu, tak, ale firma wykonawcza zapoznała się wtedy z projektem, przy założeniach takich, a nie innych odprowadzenia wód i stanęła do przetargu, deklarując gwarancję taką, a nie inną. W tej chwili robimy prezent firmie wykonawczej, wyłaniając roboty odprowadzenia tych wód, pewnie w innym przetargu jakaś inna firma to weźmie i musimy to uwzględnić jako dodatkowe koszty, więc jest to droższa inwestycja.

Radny JACEK TOMASIAK

I jeszcze jedna rzecz, bo z tego bardzo długiego wyliczenia, które nam zrobił Pan dyrektor, bardzo za nie dziękuję, bo ono otwiera nam jeszcze na jedną rzecz oczy, że tak naprawdę 100% środków, które zostały zabezpieczone w tym roku w budżecie, to są tak naprawdę środki, które wystarczą tylko i wyłącznie na przeprowadzanie inwestycji, maksymalnie, jakie będą możliwe w tym roku, czyli wykonania dwóch boisk przy ulicy Parkowej. „Resztkówka” to jest 1 mln 600 tys. zł. 1 mln 600 tys. zł zostaje na wkład własny do drugiego boiska, przy założeniu, że 619 tys. zł zostanie otrzymane z ministerstwa, powinno to wystarczyć na wykonanie tych dwóch obiektów. A co z halą?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie jestem w stanie powiedzieć dzisiaj nawet jaki będzie koszt tej hali i co się będzie działo, czy ja uzyskam, pojawią się środki finansowe w ministerstwie, czy występując o nie, uzyskam jakieś pieniądze, jaka to jest wielkość, czy to będzie ¼ wartości

kosztorysowej hali, czy to będzie 1/3, tego nie wiem. Ile w takim układzie będę starał się uzyskać od Rady Miasta w budżecie, też nie wiem, bo wszystko jest w tej chwili jeszcze w powijakach.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Dlatego będę się upierał przy swoim zdaniu, że najpierw powinny być wszystkie projekty od a do z przygotowane na wszystkie etapy i dopiero później powinna zostać rozpoczęta budowa i jej etapowanie. Bo cały czas zapewniają nas Państwo, że jest wszystko dobrze, że nie będzie drożej i co Komisja dowiadujemy się, że nie jest tak do końca dobrze i jest drożej. Dla mnie wydać milion złotych więcej z budżetu miasta, to jest dużo i na to składają się mieszkańcy Lubartowa i jeżeli mam podjąć decyzję, żeby milion złotych więcej wydać, to muszę być pewny, że warto.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Ale to nie jest tak wprost, jak Pan Przewodniczący mówi, że to jest milion złotych dodatkowo. Ten milion, czy 800 tys. muszę włożyć później w następnym etapie.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Panie dyrektorze, ale poprzedni projekt nie zakładał wydania tego miliona. A radni podejmowali decyzję o przyznaniu tych środków na poprzednich założeniach kosztów. Więc nie może Pan dokładać dzisiaj do inwestycji milion złotych i mówić, że nie jest drożej. Albo moja matematyka jest inna od Pana dyrektora. No skoro ktoś mi mówi, że odwodnienie będzie kosztowało prawie milion złotych, to ja rozumiem, że trzeba wyciągnąć z budżetu miasta ten milion złotych i dołożyć do całej inwestycji, bo poprzedni projekt tego nie zakładał.

Radny JACEK TOMASIAK

Ponieważ podczas poprzedniej Komisji byliśmy zapewniani, że tak naprawdę kwestie kosztowe, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, nie będą zwiększone, bo takie wytyczne dostał również architekt, który miał zaprojektować to nowe przedsięwzięcie, podczas kiedy słyszymy, że o milion złotych ten koszt jest już większy. Po drugie chciałem jeszcze jedną rzecz podkreślić, ponieważ również podczas poprzedniej Komisji mieliśmy informację, że ta kwota, która została zagwarantowana w budżecie, to jest na budowę kompleksu sportowego przy ulicy Parkowej, a nie tylko i wyłącznie dwóch boisk, bo myślę, że inaczej radni by reagowali na sesji budżetowej, gdyby się dowiedzieli, że to jest tylko i wyłącznie na budowę tych dwóch boisk. I trzecia rzecz. Pan dyrektor nas dzisiaj poinformował, że 10 kwietnia 2017r, została złożona pełna dokumentacja do Starostwa Powiatowego w mieście, celem uzyskania pozwolenia na budowę. To chciałem się zapytać, jakie konsekwencje wyciągniecie Państwo wobec wykonawcy, jeżeli chodzi o dokumentację techniczną w związku z naruszeniem § 2 pkt 6 umowy, którą podpisaliście z wykonawcą, gdzie przekonywaliście nas, że wykonawca tak naprawdę na koniec marca ma dostarczyć do Was dokumentację łącznie z pozwoleniem na budowę. Jakie konsekwencje będą wyciągnięte wobec firmy projektowej, bo dzisiaj słyszymy, że jest zupełnie inaczej niż nas wówczas zapewniano.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Dokumentacja w wersji elektronicznej została dostarczona 10 marca, czyli projektant zmieścił się w terminie. Od tego momentu rozpoczęły się jeszcze konsultacje co do zmian, wprowadzenia pewnych rzeczy, m.in. sprawy konteneru. MOSiR wystąpił

z pismem, z zapytaniem do architekta, co było przyczyną tej zwłoki. W odpowiedzi architekt Pan Kalinowski wyjaśnił, że: „Przekazanie wersji papierowej – etap pierwszy opóźniło się ze względu na dodatkowe zadania na zlecenie inwestora, nieujęte w zamówieniu”. Do tych dodatkowych zadań zalicza: lokalizację posadowienia budynku kontenerowo – szatniowego, zasilanie w media ww. obiektu, energia elektryczna, woda, kanalizacja, kolejny wariant oświetlenia parkingu omijający kablami płytę parkingu, lokalizację i zasilanie panelu wyników oraz skrzynki do zasilania tego urządzenia, uwzględnienie uwag MOSiR oraz inspektorów nadzoru zawartych w emailach po przekazaniu dokumentacji elektronicznej. Przyjąłem te wyjaśnienia za zasadne. Dodatkowo pragnę powiedzieć, że projektant postąpił po dżentelmeńsku z nami pod względem finansowym, ze względu na to, że za te wymienione dodatkowe prace nie wziął ani złotówki, chociaż nie było to ujęte w umowie.

Radny JACEK TOMASIAK

Panie dyrektorze, ja może zacytuję w takim wypadku kilka Pańskich wypowiedzi z poprzedniego posiedzenia, zaczynając od tego, że byliśmy informowani, że na 17 lutego miała być przedłożona wstępna koncepcja i do tej koncepcji mieliście się Państwo odnosić. Natomiast jeżeli chodzi o umowę z architektem, to jest zawarty zapis, że na dzień 31 marca, to nie jest tylko opracowanie dokumentacji, ale oraz innych zaświadczeń, uzgodnień i decyzji. Reasumując na koniec marca powinien mieć na biurku pełną dokumentację, czyli również zezwolenie i decyzję. § 2 pkt 5 umowy nr 1 z 17 stycznia 2017r. mówi, że „wykonawca będzie zobowiązany do uzyskania wszelkich uzgodnień oraz przygotowania wszystkich niezbędnych materiałów i decyzji administracyjnych, a w szczególności do uzyskania pozwolenia na budowę”. Nie zostaliśmy nawet o koncepcji poinformowani, gdzie również była deklaracja, że będziemy na etapie koncepcji informowani o tym, nie wiem dlaczego nie zostaliśmy poinformowani jako Komisja. Dzisiaj rozmawiamy, że 10 kwietnia Państwo złożyli wnioski do Starostwa Powiatowego o pozwolenie na budowę. Dlaczego to Państwo składacie, a nie zgodnie z umową architekt, który to realizował? Oraz dlaczego tego pozwolenia na 31 marca fizycznie po prostu nie ma, skoro to wynika z umowy? I w związku z tym, jakie kary zostaną nałożone na tego wykonawcę, że nie wywiązał się z tej umowy?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Tak jak powiedziałem wcześniej, ponieważ dodatkowe roboty zostały wykonane przez projektanta, nie widzę na razie potrzeby, aby uwzględniać kary i nakładać je na niego, bo wartość tych robót, które dodatkowo zrobił wcale nie musi być mała. Zgadzam się z Panem Przewodniczącym, że na koniec marca wszystkie dokumenty łącznie z pozwoleniem powinny być u nas. Zostało spełnione przez projektanta ustalenie warunków technicznych z PGK na przyłączy kanalizacyjne. Zostało wykonane z PGK uzgodnienie na przyłączy wodociągowe. Z Wydziału Infrastruktury Miejskiej została otrzymana zgoda na odprowadzenie wód opadowych do miejskiej sieci kanalizacji deszczowej. Projektant również wykonał uzgodnienia z Lubelskim Związkiem Piłki Nożnej, gdzie nie ma żadnych uwag i jest pieczętka na projekcie, że został zatwierdzony. Jedynie pozostaje kwestia złożenia z opóźnieniem projektu do Starostwa. Reszta wszystkich uzgodnień została wykonana.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czy na dzień dzisiejszy Starostwo ma jakieś obiekcje do projektu?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA
Nie było żadnego sygnału.

Radny JACEK TOMASIAK

Chciałem dopytać jeszcze o to boisko z nawierzchnią sztuczną, jakby Pan mógł podać kilka takich technicznych informacji związanych z posadowieniem tej rury drenarskiej. Jak ona będzie posadowiona, na jakiej głębokości? A jaką głębokość będzie miała podbudowa, czyli kruszywo, które zostanie umieszczone pod tym boiskiem?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Panie Przewodniczący ja jestem tylko dyrektorem, a nie projektantem i specjalistą od budowy, ale z tego co sobie zanotowałem i mówiłem wcześniej, o podbudowie mogę powiedzieć, a nie mam przed oczami projektów szczegółowych, jak to w przekroju będzie wyglądało. Jeżeli chodzi o podbudowę i podsypkę, to w przypadku boiska, tak jak powiedziałem, nie różni się niczym od poprzedniego projektu, czyli 38 cm głębokości, z tego miał kamienny 3 cm, kruszywo łamane 20 cm i piasek 15 cm. Z kolei zmiany następują w podbudowie chodnika.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ale przepraszam, bo to już było i tylko Panu Przewodniczącemu Tomasiakowi chodzi o głębokość usytuowania rury drenarskiej. Czy jest Pan w stanie odpowiedzieć na to pytanie? Pan dyrektor nie jest i nie widzę sensu kontynuowania, bo nam na to pytanie nie odpowie.

Radny JACEK TOMASIAK

Podczas ostatniego posiedzenia również została złożona obietnica, że dokumentacja na halę sportową będzie znana na koniec maja, łącznie z kosztorysem tego przedsięwzięcia. Czy tutaj jakiegokolwiek opóźnienia zgłasza architekt, czy też wszystko jest realizowane zgodnie z umową?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie dostałem żadnych zgłoszeń, że ma jakieś kłopoty w tym kierunku.

Radny JACEK TOMASIAK

Czyli rozumiem, że na koniec maja będziemy znali pełną dokumentację techniczną hali sportowej, łącznie ze wszystkimi załącznikami, które są niezbędne do tego, żebyśmy jako Komisja mogli zapoznać z tą dokumentacją. Tak?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Jestem przekonany, ale nie gwarantuję, że projektant dotrzymanie terminów umowy.

Radny JAN ŚCISEŁ

Ja mam jeszcze pytanie dotyczące tego zaplecza szatniowego. Pan dyrektor poinformował, że to zaplecze będzie takim dodatkiem do pierwszego etapu inwestycji. Chciałem się zapytać dlaczego tak usytuowano to zaplecze szatniowe? Czy to wynika z faktu, że akurat tylko tutaj mieliśmy działki miejskie?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Tak. Z boku jest już działka nie nasza.

Radny JAN ŚCISEŁ

Jeśli wybudowalibyśmy tutaj obiekt budowlany, to w tym obiekcie będzie zaplecze szatniowe. W jaki sposób zagospodarować kontenery? Czy uda się je sprzedać i odzyskać jakoś te pieniądze? Bo tak będziemy mieli dwa zaplecza, jedno tymczasowe, drugie już stacjonarne.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Nie są one trwale związane z podłożem, więc można będzie je w każdej chwili wykorzystać na innych obiektach. Może trzeba będzie „przerzucić” je w stronę boiska przy „Lewarcie”, bo tam też już żąb czasu je narusza. Być może, z tego co słyszę, mamy zająć się też i boiskiem budowanym przez miasto. W jakiś sposób to na pewno zostanie wykorzystane. Można to i sprzedać.

Radny JAN ŚCISEŁ

Powiem, że dla mnie jako radnego, który często walczy o 100 zł, czy o 5 000 zł, są to ogromne koszty, bo za takie koszty, jak Pan powiedział kilkaset tysięcy, to można zmodernizować, bądź wybudować i chodniki w mieście i drogi poprawić.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

180 tysięcy piechotą nie chodzi, to jest kwota brutto, plus postawienie. Sprawa posadowienia i wybudowania odpowiednich filarów, czy postumentów, to wymaga dodatkowych opłat.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czy w pierwszym etapie, po postawieniu tych kontenerów, czy jest przewidziany jakiś chodnik do obu boisk z tych kontenerów? Bo podejrzewam, że budowa obiektu kubaturowego jeszcze trochę potrwa. Czy sportowcy będą biegali po zdeptanej trawie, czy ewentualnie jakieś chodniki zostały przewidziane?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Dojście tam jest, tylko rzeczywiście to będzie w tej chwili nie na całą strefę budynku halowego, tylko aby można było dojść nie po błocie.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ale będzie to utwardzone powiedzmy z kostki brukowej?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Tak jak projektant to ujął, kostka betonowa.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli do tego drugiego boiska nie ma połączenia.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Ono jeszcze w ogóle nie istnieje.

Radny JACEK TOMASIAK

Chciałem zapytać się jeszcze o jedną rzecz, o której byliśmy informowani w styczniu, a mianowicie o kary umowne, które zostały złożone wobec Pani Urszuli Ćwiek, raz osoby fizycznej, raz działalności gospodarczej, na jakim to jest etapie?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Pani Ćwiek nie stawiała się na rozprawie, która miała miejsce 2 kwietnia. W odpowiedzi na pozew wniosowała o oddalenie wniosku w całości, jako nieudowodnionego i pozbawionego podstaw. „W opinii pozwanej pozew ma charakter polityczny i związany jest z wymianą polityczną i personalną w Gminie Miasto Lubartów i MOSiR”. Rozprawa została przełożona na czerwiec.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ciekawe. Trzeba by było zadać Pani pytanie, jaka to partia nie próbowałaby ściągnąć należności należnych.

Radny JACEK TOMASIAK

Panie Przewodniczący, być może nie wiemy, może Burmistrz zmienił barwy polityczne albo Wiceburmistrz zmienił barwy polityczne albo poszczególni radni zmienili barwy polityczne, bo chyba się nic w Lubartowie nie zmieniło?

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Ale tu jest mowa nie tylko o wymianie politycznej, ale i personalnej.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Dowodzi to tylko temu, że poprzedni dyrektor widocznie był bardzo przychylny Pani projektant.

Więcej głosów w dyskusji w punkcie 3 porządku posiedzenia dzisiejszej Komisji nie było, zatem Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie i podziękował zaproszonym gościom za obszerne wypowiedzi w powyższym temacie.

Ad. 4

Zapoznanie się z realizacją dokumentacji na inwestycje planowane do realizacji w 2017 roku związane z Budżetem Obywatelskim.

Wprowadzenia do tematu dokonał Zastępca Burmistrza Pan Radosław Szumiec oraz inspektor Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych UM Pan Krzysztof Kwiatkowski.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Jesteśmy tutaj podzieleni z Panem inspektorem Krzysztofem Kwiatkowskim, bo realizacja BO została rozdzielona. Ja mam informację dotyczącą budowy automatycznych toalet publicznych na terenie naszego miasta, które planujemy zrealizować i chciałbym taki harmonogram przedstawić, który w części już jest w realizacji i co będzie jeszcze ewentualnie realizowane. Po pierwsze wartość inwestycyjna przewidziana w budżecie na rok 2017 to jest 155 tys. zł Po drugie przetarg na dokumentację projektową był ogłoszony 28 lutego 2017r. Została zawarta umowa na wykonanie dokumentacji projektowej w dniu 20 marca 2017r. Wykonanie projektu przewidziane jest w terminie 90 dni, to jest do dnia 18 czerwca 2017r. Wynagrodzenie za ten projekt jest to 14 145 zł brutto. Planowane lokalizacje toalet to jest ulica Farna przy placu, czyli tutaj z boku tego budynku, który nabyliśmy od PSS-u lub druga lokalizacja jest przy parkingu obok biurowca huty szkła. Także z tego co przedstawiłem,

jak widać, jesteśmy na etapie projektowania. Jak zakończymy projektowanie, pewnie będziemy ogłaszać przetarg na wykonanie.

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Nasz Wydział z inwestycji z BO na 2017r. będzie realizował inwestycję polegającą na budowie boiska przy ulicy Batalionów Chłopskich, budowie dwóch boisk piaskowych też przy ulicy Batalionów Chłopskich i budowie trzech siłowni, jednej przy ul. Batalionów Chłopskich, drugiej przy ul. Szaniawskiego – Przechodniej, trzeciej pomiędzy ulicami Chmielna – Klonowa. Na powyższe Wydział opracował już projekt funkcjonalno – użytkowy i zamierzamy to realizować w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”. Podejrzewam, że w miesiącu maju będzie ogłoszony przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie. Jeżeli pogoda pozwoli, na pewno jest szansa na realizację. Biorąc pod uwagę, że takie boisko realizowane było przy Szkole Podstawowej nr 1, zresztą Pan Przewodniczący też to realizował, ono idzie dość sprawnie.

Zostały dwie inwestycje, które realizujemy z 2016 roku, to jest wiata grillowa nad Wieprzem. Po długich bojach uzyskaliśmy zgodę z gospodarki wodnej, gdzie czekaliśmy bodajże 6 miesięcy na decyzję. Jest pozwolenie na budowę. Inwestycja jest już zgłoszona do nadzoru budowlanego. Rozpoczęcie nastąpiło. Termin realizacji jest 31 maja. Wykonawca zapewnia nas, że drewno jest, suszy się. Musi być wyschnięte, żeby ewentualnie zakonserwować środkami grzybobójczymi i ogniochronnymi.

Jest druga inwestycja, która jest inwestycją dość kłopotliwą, ale to wynika z szacowania kosztów tej inwestycji, to jest budowa fontanny. Po pierwsze jest to centrum miasta, po drugie prawa autorskie. Nie jest ta fontanna stara. W sierpniu ub.r. została opracowana koncepcja w dwóch wariantach, potem doszedł trzeci. Opracowała to autorka Pani Ewa Hagemajer, która projektowała nam Rynek I, Rynek II, jeżeli chodzi o nawierzchnię. Do chwili obecnej raz, że nie ma pieniędzy, to wszystko się zmienia jak w kalejdoskopie. I dopóki nie będą dołożone pieniądze, to nikt w tych kosztach, tam się mówi o 200 tys. zł, nie robi takiej fontanny, która była zakładana, bo nie można porównywać np. Kocka, bo w Kocku ta inwestycja była robiona wśród całej dużej inwestycji. Natomiast tu trzeba coś zburzyć, a to burzenie też kosztuje. Odtworzyć i zrobić nowe. Dlatego te koszty takie jak w założeniach koncepcji były, były kosztami realnymi, w granicach 450 tys. zł. Póki tych pieniędzy nie będzie, jeżeli Rada nie dołoży, to ja tego nie widzę, że to zostanie za 200 tys. zrealizowane i zadowolili to wszystkich. Nawet spotkanie było wczoraj jakieś. Koledzy byli, ja nie byłem. Byli artyści jacyś z Lubartowa, co się troszeczkę na sztuce znają. Wypowiedzi i ustaleń tak bliżej nie znam. W każdym bądź razie jeszcze jakieś rozmowy będą trwały. Ale na pewno trzeba dołożyć pieniędzy.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Tak jak zanotowałem, jeśli chodzi o place siłowni zewnętrznej, dopiero w maju zostanie ogłoszony przetarg na „Zaprojektuj i wybuduj”. Dlaczego tak późno?

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Trzeba było opracować PFU, a w to naprawdę trzeba włożyć dużo wysiłku, bo trzeba dokładnie określić, czego się wymaga, bo to chodzi o pieniądze.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Jeszcze informacja dla mieszkańców. W tym roku zostanie to zrealizowane, mam taką nadzieję. Na jaki miesiąc jest prognoza? Bo mówimy o siłowni zewnętrznej. To będzie jesień już?

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Podejrzewam, że okres wakacji.

Radny JAN ŚCISEŁ

Jak Pan powiedział, jedna siłownia zewnętrzna ma powstać na osiedlu Szaniawskiego, na obecnym placu zabaw dla dzieci. Chciałem przypomnieć, że ten plac zabaw powstał dzięki decyzji poprzednich władz, tych pierwszych po transformacji ustrojowej w Polsce. Przeznaczony jest dla dzieci małych i taką rolę pełni. Chciałem więc prosić, żeby przy tej inwestycji nie zburzyć tego ładu, porządku i przeznaczenia placu, który jest do tej pory, żeby te urządzenia tak usytuować, żeby nie zniszczyć tego, co już tam stworzono, Zastanowić się i usytuować w takim miejscu, żeby nie przeszkadzało w takiej funkcji placu, jaka jest do tej pory.

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

W programie funkcjonalno – użytkowym jest opisany stan istniejący i jest zaznaczone, że istnieje tam ten plac. Te urządzenia zostaną zinwentaryzowane, odnowione. W programie użytkowym jest dokonanie oceny dendrologicznej drzew. W tej chwili rośnie tam wszystko; część można zachować, ale część na pewno trzeba będzie usunąć. Nie wprowadzamy ogrodzenia, bo jest tzw. „skrót” do ulicy Przechodniej od ulicy Szaniawskiego, jest tam udeptana ścieżka. Jest wniesiona uwaga, żeby zachować te skróty (skróty takie są i na ul. Batalionów Chłopskich, jest skrót od ul. Chmielnej na skos do ul. Klonowej), żeby nie montować urządzeń na tych ścieżkach. Ten program funkcjonalno – użytkowy, to jest program, w którym naprawdę musi być opisany stan istniejący, urządzenia muszą być dokładnie opisane, co rzeczywiście chcemy, żeby było zaprojektowane i zrealizowane.

Radny JAN ŚCISEŁ

Czy byłaby możliwość ewentualnej współpracy? Bo ja mogę zebrać opinie mieszkańców, żeby byli zadowoleni, gdzie mogłyby być te sprzęty usytuowane. Mam też taką odpowiedź przy tej ocenie dendrologicznej, na pewno jest kilka drzew do wycięcia w tej chwili, nawet to zgłaszałem do służb miejskich. Proszę o to, żeby racjonalnie podejść i jeśli byłaby możliwość, żeby ten plac już rzeczywiście kompleksowo uporządkować przy okazji tej inwestycji.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Jeżeli chodzi o siłownie plenerowe, to będzie jeden przetarg ogłaszany na wszystkie siłownie, czy na każdą siłownię osobny?

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Jeden przetarg na wszystko, łącznie z boiskami ...

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Czyli będzie to kilka projektów połączonych i będzie jeden wykonawca?

Inspektor Wydz. SRF KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Był jeden wnioskodawca. Jest tam sześć urządzeń i te urządzenia się powtarzają. Jeżeli będziemy to rozpisywali, to na pewno będzie drożej.

Radny JACEK TOMASIAK

Chciałbym zgłosić kilka uwag. Musimy pamiętać, że przy tym zakresie urządzeń, które są opisane w PFU i które zostały wskazane w BO, to jednak grozi to tym, że ten plac zabaw zniknie, jak powstanie siłownia. Bo pamiętajmy, że te sześć urządzeń musi mieć odpowiednią odległość od siebie i zgodnie z dokumentacją, którą będzie musiał przygotować oferent, to tak naprawdę istniejący plac zabaw zostanie zastąpiony siłownią. Takie są realia, jeżeli patrzymy na teren, o którym mówił Pan Jan Ściś. Te urządzenia zgodnie z planem budowlanym będą musiały mieć zachowaną określoną odległość pomiędzy sobą i nie będą mogły stać obok siebie. Druga rzecz PFU. Odrobiłem pracę domową, miałem okazję zapoznać się z tym PFU, jest bardzo dobrze przygotowane. Dlatego duże uznanie dla pracowników UM, bo dokument został przygotowany porządnie, zostały również z tego co wiem uzgodnione uwagi, które wnosili wnioskodawcy tych projektów do BO. Zgodzę się z opinią przedłożoną przez któregoś z radnych, że bardzo późno te przetargi są ogłaszane. PFU było chyba z miesiącem już gotowe?

Więcej głosów w dyskusji w punkcie 4 porządku posiedzenia dzisiejszej Komisji nie było, zatem Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie i podziękował za obszerne sprawozdanie i odpowiedzi w powyższym temacie.

Ad.5

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Uwag do treści protokołu nr 33/2017 z 23 marca 2017r. nie wniesiono. W głosowaniu: 3 gł. „za”, 0 gł. „przeciw” i 2 gł. „wstrzym. się” protokół nr 33/2017 został przyjęty przez Komisję.

Kolejnym punktem porządku posiedzenia był pkt 8.

Ad.6

Wolne wnioski.

Jako pierwszy w punkcie tym głos zabrał radny Piotr Skubiszewski, który zadał pytanie nt. budowy fontanny.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Rozumiem, że stanowisko Urzędu jest takie, że zabezpieczona kwota 200 tys. zł, jest niewystarczająca na to, aby zburzyć obecną fontannę i zbudować nową. Patrząc realnie, brakuje około 200 – 300 tys. zł. Osobiście uważam, że miasta nie stać na wydanie dzisiaj pół miliona na fontannę.

Chciałbym zapytać o toalety publiczne. Czy w tym roku przynajmniej jedna fizycznie może powstać? Czy jest taka szansa?

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Ja nie widzę tutaj jakiegoś zagrożenia, bo do 18 czerwca ma być już gotowy projekt. W związku z tym myślę, że gdzieś w lipcu powinien być ogłoszony przetarg, rozstrzygnięcie w sierpniu. Jeszcze zostaje cały wrzesień, październik, listopad do wykonania, także ja na dzień dzisiejszy nie widzę zagrożenia, żeby nie były wykonane.

Radny JACEK TOMASIAK

Ja chciałem dopytać o budowę parkingu przy ulicy Szaniawskiego. Ponieważ ten przetarg został połączony z budową parkingu przy Szkole Podstawowej Nr 4, chciałem się zapytać dlaczego? Ja rozumiem, że to jest ten parking, który jest na tej działce na przeciwko cmentarza posadowiony. Ten teren zgodnie z projektem, który jest złożony na stronie UM, mianowicie „Rewitalizacja Miasta Lubartowa”, znajduje się w strefie rewitalizacji. W przypadku takich inwestycji, dofinansowanie takiego przedsięwzięcia jest możliwe na poziomie do 85%. Czy nie warto wyłączyć budowy tego parkingu i nie łączyć go z budową parkingu przy Szkole Podstawowej Nr 4 i dołączyć tego parkingu do projektu, który jak rozumiem miasto będzie składało w ramach rewitalizacji. A będzie składało projekt na pewno na budowę kanału deszczowego przy ul. 3 Maja – I etap, gdzie mamy to włączone razem z rewitalizacją terenów przykolejowych i przecież ten parking można idealnie wpisać do planu rewitalizacji i sfinansować go ze źródeł zewnętrznych, a nie finansować go środkami budżetowymi miasta. Miałbym taką prośbę Panie Burmistrzu, żeby poważnie to rozważyć. Tak obrazowo mówiąc, przy jednej złotówce wykładalibyśmy tylko 30 gr. Mamy 284 tys. zł, podejrzewam, że przy Szkole Podstawowej Nr 4 to jest pewnie ze 100 tys. zł, a 200 tys. zł jest pewnie przypisane do parkingu przy ul. Szaniawskiego. To przy 200 tys. zł, 150 tys. zł to jest kwota zaoszczędzona, a można to zrealizować z odmiennego przedsięwzięcia, tym bardziej, że ten teren jest w strefie rewitalizacji i można to zrobić tanim, naprawdę tanim kosztem.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Z tego co pamiętam, był wniosek radnego Wróblewskiego dotyczący parkingu i zostało to w budżecie zapisane. Trwały negocjacje. Udało się przekonać Pana radnego Wróblewskiego, żeby ograniczyć ten parking tylko i wyłącznie od strony ulicy Szaniawskiego, nie rozszerzać go wzdłuż kasztana. W tej chwili chyba 16 miejsc parkingowych zostało z wjazdem od ul. Cmentarnej i od ul. Szaniawskiego. Czyli można by z jednej strony wjeżdżać, drugą wyjeżdżać. Mamy to uzgodnione, za chwilę pewnie będziemy próbowali zlecać projekt. Aczkolwiek biorę to pod uwagę, co Pan Przewodniczący powiedział i będę rozmawiał o tym, żeby próbować skorzystać faktycznie z tych środków, żeby jak najmniej tych środków naszych miejskich wydawać, a brać je z zewnątrz.

Radny JACEK TOMASIAK

Ja mam jeszcze jedną uwagę, ponieważ budowa parkingu przy ul. Szaniawskiego wydaje mi się pomysłem nierozsądnym. Ponieważ chciałem wszystkim radnym przypomnieć, że uczestniczymy w dużym projekcie, jeżeli chodzi o ZIT i po drugiej stronie ulicy jest zaplanowany potężny parking chyba na 200 aut. To finansowanie ma być zrealizowane w ramach tego ZIT-u i zastanawiam się, że faktycznie bardzo nierozsądny był pomysł, żeby tę maluteńką działkę, która jest przy kasztanie, zabudować drogą. Czy jest sens posadawiać 16 miejsc parkingowych na działce, która jest, wydaje mi się atrakcyjnym terenem. Druga rzecz, mało kto z nas wie, ale pod tą działką czeka władze miasta potężna niespodzianka w postaci zakopanych kiedyś śmieci z cmentarza komunalnego.

Znajdowało się tam potężne wysypisko odpadów i zderzymy się z problemem jeszcze trudniejszym niż Pan dyrektor Sysa na ul. Parkowej, bo być może będzie potrzeba bardzo dużej wymiany gruntu, ponieważ pod tym pięknym zielonym trawnikiem mamy tak naprawdę bombę ekologiczną w postaci śmieci z cementarza. Dlatego ja bym starał się może radnemu Wróblewskiemu wytłumaczyć, że to nie jest zbyt roztropna decyzja tym bardziej, że tylko 16 miejsc, gdzie po drugiej stronie ulicy tak naprawdę za chwilę będzie to możliwe do zrealizowania typowo ze środków zewnętrznych i to w ilości 200 miejsc parkingowych. Nie wiem, jakie jest zdanie Pana Burmistrza na ten temat, ale z chęcią bym je poznał.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

My jesteśmy władzą wykonawczą. Jest to zapisane w budżecie, my nie możemy po prostu w tej chwili zawiesić czynności jakichkolwiek. Powinniśmy realizować to co jest zapisane, bo za chwilę będziemy rozliczani, że nie realizujemy. Dlatego staramy się w jak najszybszym tempie to realizować. To Państwo uchwalili, a nie ja. Ja to biorę pod uwagę. Będziemy rozmawiać, rozmawiamy, szerzej też z radnym Wróblewskim. Zobaczymy jak to się wszystko potoczy, dajmy sobie jeszcze trochę czasu, tak żebyśmy mogli ten budżet też zrealizować, musimy na to tak patrzeć. Także też od Państwa będzie wiele zależało.

Radny JACEK TOMASIAK

W trakcie roku możliwe są również zmiany w budżecie. Co prawda my jako Komisja nie możemy przedkładać zmian do budżetu, bo nie jest to nasza kompetencja, to Pan Burmistrz może tylko i wyłącznie takie propozycje przedkładać jako ten organ, który ma indywidualne uprawnienia do dokonywania jakichkolwiek zmian w budżecie. Ale jako Komisja możemy zasugerować Panu Burmistrzowi, żeby zastanowił się, czy nie przedłożyć propozycji zmian w budżecie, tak żeby tę inwestycję z tego budżetu po prostu wykreślić. I takie uprawnienie byśmy mieli. Taki wniosek moglibyśmy też przegłosować, tylko chciałem poznać zdanie innych radnych. Goły wniosek możemy przegłosować, a Burmistrz może nam przedłożyć na najbliższej sesji zmiany w budżecie i wtedy nie będzie rozliczany z realizacji takiej inwestycji. Ja swoją opinię wyraziłem, być może to jest odosobniona opinia, dlatego może warto, żebyście się Szanowni Koledzy i Koleżanki wypowiedzieli również.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Ja uważam, że rzeczywiście powinniśmy rozważyć każdy pomysł, który zmierza do tego, abyśmy z budżetu miasta wydawali jak najmniej, a korzystali w maksymalnym zakresie ze środków unijnych i jeśli faktycznie jest tak, a trzeba to przeanalizować, jak Pan Przewodniczący Tomasiak przedstawia, pomysł jest jak najbardziej zasadny. Natomiast musimy go jeszcze omówić i przeanalizować. Być może na etapie układania budżetu nie widzieliśmy tych nowych okoliczności.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Państwo wiedzieli, bo nasz Klub zgłaszał poprawkę i było uzasadnienie przytaczane do tego w dzisiejszym dniu również.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Jak najbardziej uważam, że warto to przemyśleć, jeszcze te pieniądze nie zostały wydane i nawet na najbliższej sesji możemy do tematu wrócić, myślę, że nawet powinniśmy.

Radny JACEK Tomasiak

Jest sytuacja taka, że tu naprawdę trzeba się zastanowić i spojrzeć na mapę, bo w chwili kiedy został zgłoszony pomysł, część radnych to przeanalizowała, część radnych nie przeanalizowała, ale później kiedy dostali to specjaliści, architekci, to się stukali w głowę, dlaczego Wy niszczyacie takie dobre tereny, takie dobre działki, które mogłyby służyć zupełnie innym celom niż temu co planujecie? Tym bardziej jeżeli faktycznie spojrzymy, że po drugiej stronie ulicy, 12 m, nawet ta droga nie ma chyba 12 m szerokości, dla samochodu to jest żadna odległość, żeby wjechać obok cmentarza i zaparkować, 200 miejsc. Uważam, że powinniśmy się zastanowić, za tydzień mamy następne posiedzenie Komisji, zastanówmy się, za tydzień wrócimy do tematu. Jeżeli dzisiaj wniosek jest za wcześnie, to za tydzień byśmy ewentualnie zastanowili się, czy nie złożyć wniosku, bo sesji w kwietniu nie będzie, będzie pewnie na początku maja i gdybyśmy na następnej Komisji wskazali na te uchybienia, ja postaram się może jeszcze dostarczyć pismo architekta, który wypowiedział się w tej sprawie, żebyśmy mieli większe rozeznanie w temacie i wtedy po takiej dogłębnej analizie, Panie Przewodniczący, zgłosilibyśmy wniosek, jeżeli Pan by był taki łaskaw, żebyśmy się w wolnych wnioskach na następnym posiedzeniu wypowiedzieli.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Ja tylko pragnę powiadomić, że wpłynęło do mnie pismo Pani Bożeny Jeżowskiej, do Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w UM Lubartów.

Przewodniczący odczytał treść pisma (pismo w załączeniu)

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Wniosek dotyczy chyba rozbudowy jakiegoś istniejącego małego budynku. Na pewno ze sprawą się zapoznam i na przyszłej Komisji, bo akurat mamy Komisję z architektem miejskim, poruszymy sprawę.

Więcej wolnych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący podziękował zebranych i zamknął posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w dniu 20 kwietnia 2017r.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Wojciech Osiecki